

Tes, Czego oczekuje?

Nie mam wymagań specjalnie zbyt dużych,
nie musisz specjalnie wierszem do mnie mówić
Musisz słyszeć gdy ja milczę, wiesz przecież
musisz być sobą przeciwstawić się tandecie
Widzieć świat zawsze tylko z lepszej strony
by wydawać się wyższym nie ubierać korony
Nie puszczać tanich słów, bo to na mnie nie działa
Twoje serce to serce, a nie jakaś skała
Musisz być dobry, lojalny i w porządku
murem stać za prawdą i mieć trochę rozsądku
Musisz mieć ambicje i jakieś cele w życiu
musisz mnie kochać, a nie bycie w samym byciu
Rozmawiać ze mną, udowadniać zawsze miłość
stawiać na jakość, a nie stawiać na ilość
Musisz mieć pasję i o dobro swoje dbać
musisz się szanować by nie patrzeć z za krat
Nie możesz nie mieć zdania, bo każdy ma język
a gdy znajdzie potrzeba musisz ostrzyć zęby
Musisz o nas walczyć nie możesz się poddawać
A gdy los Ci skopie dupę musisz umieć wstawać!
Musisz, powinieneś, nie możesz też udawać
a gdy będzie potrzeba reguły jakieś złamać
Zdolny do poświęceń, bo ja też tak potrafię
żyć choćby na kredyt, a nie lecieć na kasę...
Wiem powinnaś jak kawałek WWO
ale muszę to nagrać żebyś wiedział jak i co
Nie rozpieszczaj mnie za bardzo bo ucieknę szybko
chcę czuć Cię blisko, ale chcę też oddychać
Nie pytaj co robię, daj mi trochę wolności
bo każdy z nas dąży do samodzielności
Trochę uczciwości i wierności wymagam
musisz się z tym liczyć jeśli chcesz się postarać
Nie traktuj jak zabawkę ale traktuj jak kobietę
bo choć mam panczlajny delikatność też mam przecież
Chcesz mieć plastik, to kup lalkę Barbie
bo nie jestem materiałem, który będzie zawsze fajny
Akceptuj moje wady, naucz się z nimi żyć
bądź zawsze sobą bo nie musisz się kryć
Chodź ze mną, wierzę że ten marsz coś zmieni
chodź ze mną, chodź zobacz imię dobra ziemi
Musisz mnie kochać, bo inaczej nas nie widzę
musisz być dobry bo inaczej się zawstydzę
A Twój pocałunek musi dawać mi siłę
aby on był napędem, aby przejść każdą milę!
Musisz, powinieneś, nie możesz też udawać
a gdy będzie potrzeba reguły jakieś złamać
Zdolny do poświęceń, bo ja też tak potrafię
żyć choćby na kredyt, a nie lecieć na kasę...